



Sławomir Oleszek
Gdańsk, 2022

Czyngis Chan

i atak na chińskie cesarstwo Jin



Fot.1. Mongolski pomnik Czyngis Chana. Autor: Erdenebayar Bayansan

Dżurdzeni to pierwotnie lud pochodzenia tunguskiego, wasalny szczep dynastii kitańskiej Liao, który od XVII wieku nazywany jest Mandżurami. To z jego rodów w 1664 roku powstała ostatnia dynastia Chin, znana pod nazwą Qing (清朝). Upadła dopiero w 1912 roku.

Epizod, który odnosi się do ich wcześniejszego pogromu miał miejsce w XIII wieku, po wielu latach od zwycięskiej operacji wojskowej przeprowadzonej na terenie Północnych Chin, dzięki której Dżurdzeni pod wodzą Jin Taizong'a (金太祖) utworzyli dynastię Jin (金朝) ze stolicą w Pekinie (1115-1234). Szybko ulegli sinizacji i przyjęli obyczaje chińskie. Porzucili stroje stepowe i przyodziali się w stroje chińskich arystokratów. Był to, co ciekawe, ten okres w historii Państwa Środka, gdy 6 milionów obcych etnicznie Dżurdzenów rządziło 40 milionami rdzennych Chińczyków.

Jesienią 1211 roku państwo Jin zostało zaatakowane przez najlepiej wyszkoloną na świecie armię Czyngis Chana, która bezustannie doskonaliła się w sztuce wojennej, dywersji, wywiadzie i kontrwywiadzie. Armia ta sforsowała Wielki Mur Chiński uznając za słuszny zaplanowany odwet za mordy, dokonywane na chanach mongolskich i prześladowania Kitanów należących do ich kultury.

Atak został poprzedzony uzgodnieniami absorbującymi od dołu działania militarne cesarstwa chińskiego południowej dynastii Song.



Fot.2. Czyngis Chan ze swoją gwardią przyboczną. Autor: Jin Mou Ren

Mongołowie już przy pierwszym uderzeniu zdobyli miasta Zhangbei i Xuenhua w prowincji Hebei, a po pozorowanym odwrocie również miasto Liaoyang w prowincji Liaoning.

W 1214 roku Czyngis Chan zbliżył się do Pekinu, aby demonstracyjnie okazać swoją siłę. To spowodowało, że Dżurdżeni odstąpili od obrony i poprosili o pokój. Następnie uznali swoją zależność od Mongołów i podział państwa z Kitanami.

Po krótkotrwałym spokoju, w 1215 roku działania wojenne wybuchły na nowo. Ich przyczyną było ograniczenie przez Dżurdżenów wolności posłów mongolskich udających się z misją na dwór cesarstwa dynastii Song. Chanowi nie spodobała się też zmiana centrum politycznego Jin i przeniesienie go na południe do Kajfeng. Zostało to odebrane jako akt podstępnych przygotowań do militarnej retorsji. Z tego względu Czyngis Chan zajął Pekin i terytoria północne powyżej Rzeki Żółtej Huang He.

Po opanowaniu sytuacji w państwie Jin, w 1216 roku wraz z częścią wojsk powrócił do Mongolii zabierając ze sobą ogromne ilości łupów wojennych, wielu chińskich uczonych i urzędników, którzy w przyszłych latach odmienili oblicze imperium mongolskiego. W Chinach pozostawił część armii, która kontrolowała poszczególne terytoria i nadal gromadziła dobra materialne.

O armii Czyngis Chana wiadomo, że w szczytowym okresie była perfekcyjnie wyszkolona na wszystkich poziomach zhierarchizowanej struktury dowódczej i społecznej, licząc od pojedynczego żołnierza. Ten podlegał bezwzględny rygorom lojalności i gotowości bojowej, a także surowym karom. Dzieci mongolskie od wczesnych lat uczono jeździectwa, walki bronią białą i łucznictwa bojowego, które za sprawą łuków kompozytowych stało się znakiem rozpoznawczym lekkiej kawalerii. Kobiety były przygotowywane i trenowane na ewentualność obrony obozowiska, jego tyłów i słabych punktów, gdyby nastąpił niespodziewany atak lub musiały pozostać z najmłodszymi dziećmi bez mężczyzn. Ważną częścią szkolenia taktycznego armii była sztuka forteli, pozwalających na mylenie przeciwnika, stosowanie iluzji działań przez ich pozorowanie i szybkie zwycięstwo.



Fot.3. Trening walki żołnierzy mongolskich. Autor: Jin Mou Ren

Akcje bojowe i najazdy rozpoczynano dopiero po przeprowadzeniu rozciągniętego w czasie rekonesansu z wykorzystaniem informacji pochodzących od siatek szpiegowskich. To pozwalało na przemieszczanie sił zbrojnych bez zaopatrzenia, przez trudne i zdradliwe tereny pustynne i obszary, na których nie było możliwości grabieży i korzystania z pastwisk. Te warunki sprzyjałyby zapewne sukcesywnemu uzupełnianiu niedoborów w wyżywieniu dużych grup rajdowych i objuczonych koni, ale armia była przygotowywana do największych poświęceń.

Sieć zwiadowców wybiegała daleko w przód, co chroniło główne siły armii przed wykryciem i wszczęciem alarmu w siedlisku wroga. W pogotowiu pozostawała silna i zrywna awangarda, zdolna do otaczania dużych sił wroga, które mogły się pojawić z nienacka. Dzięki takiemu podejściu i bezwzględnyemu regułom walki, które obowiązywały wszystkich Mongołów, Czyngis Chan uczynił ze swojego ludu wszechstronnych wojowników nie patrząc na płeć i wiek.

W tych okolicznościach XIII wieczne Chiny i jego cesarstwo Jin zostały rozpoznane jako bardzo słaby przeciwnik i podbite.